

**Ceny prenumeraty:**  
 We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 60 — miesięcznie, z doręczeniem do domu Mk. 65 —  
 Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 70 —  
**Cena pojedynczego numeru tarasowego**

# Słowo Polskie

**Ceny ogłoszeń:**

Ogłoszenia za wiersz lub jego część w drobnych pismach 3 Mk. Nadstawki i nekrologia za jego miejsce 3 Mk. — Ogłoszenia w kronice 20 Mk., za wiersz, po kronice 15 Mk., na pierwszej stronie 30 Mk. — Drobne ogłoszenia 1 Mk. za wiersz. Ogłoszenia w porannym wydaniu o 50% droższe, zamiejscowe o 100%, droższe, zagraniczne o 200%, droższe. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15. Reklamistów nadających nie zwraca się.

377

*Kraków*  
*Biblioteka Jagiellońska*

i dwa razy dziennie

adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje przesyłać do: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów. — W Ameryce zamówienia na „Słowo Polskie” przyjmuje „Polish News Agency” 26 Newark Ave., Jersey City N. J.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowo Polskiego”.

Redaktor naczelny: Dr. Wacław Mejbaum.

## Delegat litewski w Genewie oświadczył się przeciw plebiscyfi i okupacji Wilna przez wojska koalicji.

(Od specjalnego korep. „Słowa Polskiego”)

Genewa. (Tel. wł.) 10 grudnia. Na posiedzeniu komitetu Ligi Narodów delegat litewski prof. Waldemar oświadczył, że rząd litewski uważa plebiscyt w Wilnie za wysoce niebezpieczny, ponieważ obciążenie Wilna przez wojska koalicyjne sprawdzi zatarg pomiędzy Litwą, a bolszewikami, którzy na podstawie traktatu pokojowego rosyjsko-litewskiego nie dopuszczają do wkroczenia żadnych wojsk obcych w granice obszarów, uznanych przez nich za litewskie. To oświadczenie delegata rządu litewskiego wywołało u Rady Ligi Narodów zdumienie. Po dyskusji Rada L. N. zaprosiła Paderewskiego do wypowiedzenia swego zdania.

Paderewski oświadczył, że wywody Waldemara nie są uzasadnione, ponieważ w preliminarzach pokojowych w Rydze bolszewicy zrzekli się wszelkiej interwencji w sprawie terytoriów, leżących na zachód od

granicy polsko-rosyjskiej.

Paderewski nastawał na tym, ażeby plebiscyt od był się jak najrychlej, i żeby Liga prowadziła dalej przygotowania do plebiscytu.

Rada Ligi Narodów przychyliła się do zdania delegata polskiego i postanowiła dalej przygotowania plebiscytowe prowadzić.

## Delegacja Litwy kowieńskiej w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.) 10 grudnia. Wczoraj przybyła do Warszawy delegacja rządu kowieńskiego z Litwy w celu omówienia razem z misją Ligi Narodów i rządem polskim całego konfliktu litewsko-polskiego.

## SEJM.

Warszawa. (PAT.) Posiedzenie Sejmu 194. Początek 4.30 popoł. Marszałek poświęcił wspomnienie rocznicę ś. p. posłowi Teofilowi Wojdźcie, zmarłemu

### ZIEMIA ŻOŁNIERZOM.

Na propozycję posła Bardla przystąpiono do obrad nad ustawą o przejęciu na własność państwa ziemi w niektórych powiatach Rzpłtej, oraz o nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego.

Poseł Walisław referując pierwszą ustawę zaznacza, że większość ziem leżącej odłogiem znajduje się na kresach wschodnich. Wobec złego stanu naszel aprowizacji, nie można z tem czekać do wykonania reformy rolnej. Dlatego potrzebna jest ustawa, która umożliwi rozpoczęcie robót już z wiosną przyszłego roku.

### DOBRA DUCHOWNE I KLASZTORNE.

W rozprawie szczegółowej poseł Kowalczyk proponuje, ażeby w art. 1, ustęp 4, mówiący o przejmowaniu dóbr duchownych i klasztornych wykreślić słowa: „po porozumieniu z przedstawicielami właściwych wyznań, o ile to porozumienie może nastąpić przed 1. kwietnia 1921”, natomiast żeby ten ustęp opiewał: „dobra duchowne i klasztorne z wyjątkiem gruntów stanowiących własność lub uposażenie parafii, mogą być wywłaszczone bez porozumienia się z przedstawicielami wyznań religijnych”.

P. Baranowski zgłasza rezolucję: Sejm poleca rządowi, ażeby równocześnie z prowadzeniem w życie tej ustawy G. U. Z., rozpoczął przeprowadzać reformę rolną.

Minister rolnictwa oświadcza się za poprawką Kowalczyka. Na kresach leżą pustką ogromne obszary ziemi, uprawa ich będzie kosztowała wiele pracy, więc należy uczynić wszystko, aby osadnikom nie utrudniać warunków. Żołnierze powinni być zaopatrzony w pewne środki produkcji, które może uzyskać z demobilizacji. Po przeprowadzeniu zaś demobilizacji trudności byłyby większe i dlatego Rząd chciał tę sprawę załatwić w formie uproszczonej i zaproponował koncepcję Komitetów powiatowych.

P. Lutosławski przemawia za art. 1, w brzmieniu komisji a sprzeciwia się stawianiu terminu, do którego dnia ma nastąpić porozumienie Rządu z władzami kościelnymi.

P. Kowalczyk proponuje nadanie artykułowi II brzmienia: „Z mocy tej ustawy mogą być równie przyjęte na własność państwa w całości lub części ziemi prywatne odłogiem leżące lub przed 1. stycznia 1923 opuszczone, o ile właściciele ich nie wrócą do 1 kwietnia 1921”.

P. Staniszkis proponuje do brzmienia komisji dodatek: „o ile właściciele są zatrzymani wbrew woli w obcym państwie”.

Do art. 4, p. Kowalczyk proponuje brzmienie: „Powyższe zapasy ziemi z wyjątkiem tych obszarów, które zostają własnością państwa, przeznacza się na nadanie żołnierzom, oraz na wykonanie reformy rolnej”.

Do art. 5, p. Staniszkis proponuje, aby właściciele powracający po 1 kwietnia 1921 mogli otrzymać ziemię w innych miejscowościach i to w wymiarze nie 45 hektarów, ale 400 hektarów.

Do art. 6, p. Trzcziński proponuje skreślenie ostatniego zdania: „Rada Ministrów może rozszerzyć działanie tej ustawy i na inne powiaty zniszczone”.

Minister rolnictwa Pomatowski dla usunięcia wątpliwości proponuje dodać słowa: „Według dotychczasowego podziału administracyjnego”.

P. Staniszkis proponuje brzmienie tego paragrafu: „ustawa obowiązuje na ziemiach wchodzących w skład Rzpłtej a położonych na wschód od Wewłodztwa Białostockiego i Lubelskiego.”

Do art. 8, do poprawki posła Trzczińskiego proponuje p. Kowalczyk dodatek: „W porozumieniu z prezesem G.U.Z.”

Do art. 9, p. Trzcziński proponuje dodatek: „W porozumieniu z prezesem G.U.Z.”

Po końcowym przemówieniu sprawozdawcy przyjęto ustawę w II. czytaniu z poprawką Poniatowskiego do art. 6, poprawką Kowalczyka do art. 6 i dodatkiem p. Trzczińskiego.

## Askenazy podał się do dymisji.

Warszawa. (Tel. wł.) 10 grudnia. Według otrzymanych tu wiadomości drugi delegat polski na konferencję Ligi Narodów prof. Askenazy podał się do dymisji, z powodu nie zastosowania się do uchwał Sejmu

i oświadczeń rządu w sprawie plebiscytu wileńskiego. Jak się teraz korespondent dowiadywa rząd polski nie otrzymał jeszcze potwierdzenia tej wiadomości.

## Zwrot niekorzystny w sprawie Gdańska.

Genewa. (Tel. wł.) 10 grudnia. Rada L. N. badała sprawozdanie wojskowej komisji, dotyczące wykonywania mandatu obrony Gdańska przez Polskę.

Decyzji żadnej nie powzięto. Prawdopodobnie Rada nie przyjmie w całości pomysłów dla nas po-

stanowień komisji, o których donosiłem w poprzednich depeszczach.

Warszawa. (PAT.) Pisana podają, że w kołach lewicowych czynią starania o odroczenie głosowania nad konstytucją do 15 stycznia 1921.

## Daszyński układa się z żydami.

Warszawa. (PAT.) Dziś w południe pod przewodnictwem wiceministra Daszyńskiego zebrała się konferencja w sprawie żydowskiej, w której biorą udział posłowie żydzi i działacze żydowscy.

Warszawa. (Tel. wł.) 10 grudnia. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa ministrów Daszyńskiego posiedzenie w sprawie żydowskiej. W posiedzeniu tym wzięli udział posłowie żydowscy oraz działacze społeczni żydowscy.

Rezultatem narad było wyrażenie opinii, ażeby

1. do ogłoszenia urzędowego tekstu traktatu o mniejszościach narodowych (wczorajszy numer dziennika praw ogłosił już ten traktat.)

2. do wnieścia na Sejm noweli do ustawy o odpo czynku medialnym,

3. do utworzenia departamentu do spraw żydowskich przy ministerstwie spraw wewnętrznych,

4. do utworzenia międzypartyjnej komisji sejmowej, która by specjalnie zajęła się sprawami żydowskimi.

## Lewica ustaje w dalszym ciągu odwlec uchwalenie konstytucji.

Warszawa. (Tel. wł.) 10 grudnia. Dziś o 1 w południe odbędzie się posiedzenie konwentu senatorów, na którym zapadnie ostateczna uchwała w sprawie głosowania nad konstytucją. Lewica w dalszym ciągu czyni usiłowania odwleczenia głosowania aż na czas

po ferjach świątecznych. Komitet okręgowy PPS, po stanowili ogłosić w Warszawie dziś od południa demonstracyjny strajk, jako protest przeciwko zamiarowi utworzenia senatu.

## Kandydaci na następcę Bardla.

Warszawa. (Tel. wł.) 10 grudnia. Na opróżnione stanowisko ministra kolei wymieniają następujących kandydatów: szefa sekcji w ministerstwie kolej Mo-

skwę, kierownika krakowskiej dyrekcji kolejowej Prachla, kierownika poznańskiej dyrekcji kolejowej Dobrzyckiego, oraz dzisiejszego wiceministra Eberhardta, któremu ma być dodanych 2 wiceministrów, jeden do sfera worgunizacyjnych, drugi do technicznych

**NADANIE ZIEMI ŻOŁNIERZOM.**

Przystąpiono do obrad nad II. ustawą o nadaniu ziemi żołnierzom W. P.

Sprawozdawca p. Walisjak: Według tej ustawy o trzymają ziemię darmo i walidzi i żołnierze, którzy się szczególnie odznaczyli, jakoteż ochotnicy, którzy odbyli służbę frontową. Inni zaś mogą otrzymać ziemię tylko odpłatnie. Wyjątek stanowią żołnierze, karani za zbrodnie i czyny wyszczególnione w ustawie. Działki nie mogą przekraczać 45 hektarów, łącznie z posiadaną przez żołnierza ziemią. Jeśli żołnierz przez 3 lata nie zagospodaruje się, może być z ziemi usunięty. Opłata wynosi kwotę równającą się wartości 30-100 kilogramów żyta z hektara rocznie. Spłata poczyna się od 5 roku po nadaniu ziemi w ratach półrocznych z dotu. Tym, którzy otrzymają ziemię darmo, Państwo przydzie z pomocą udzielonego bardzo inwentarza, bądź kredytu w gotówce. Ustawę mają prowadzić władze wojskowe pod kontrolą Komitetów nadawczych.

W dyskusji szczegółowej poseł Staniszkis uzasadnia poprawki do art. 11 i art. 12, żądając, żeby powiatowe komitety wydawały decyzje na podstawie kwalifikacji władz wojskowych i aby Ministerstwo spraw wojskowych dostarczało Urzędowi Ziemiakiemu personalu potrzebnego do rozdziału ziemi.

P. Kowalczyk żąda potwierzenia wykonania ustawy ministrów Rolnictwa i spraw wojskowych a dopiero na trzecim miejscu prezesowi G. U. Z.

W głosowaniu przyjęto całą ustawę w brzmieniu komisji z poprawką Staniszkisa do art. 12 i rezolucją b. Baranowskiego zgłoszoną przy poprzedniej ustawie.

III. czytanie obu ustaw odbędzie się na najbliższym posiedzeniu.

**DEBATA NAD ART. 35 I 36 KONSTYTUCJI.**

Przystąpiono do debaty nad art. 35 i 36 konstytucji.

P. Rosset: Sejm potrzebuje korektury, potrzebnie elementu rozważki, któryby się łączył z jego impulsywnością. Odrzucamy jednak Senat pochodzący z mianowania lub według systemu reprezentacyjnego z pragniemy Senatu pochodzącego z wyboru. Tak samo jak Izba niższa, tylko z pewnymi różnicami, tak żeby wybory dały odmienne elementy. Dzięki temu w obu izbach będzie większość polityczna ta sama a Senat będzie przedstawiał żywioł rozważki, podczas gdy w Izbie niższej pozostanie inicjatywa. Ponieważ jest koniecznością, wybór specjalistów do Senatu, więc duchowieństwo wybierze przedstawicieli duchowieństwa a przedstawiciele sądownictwa ogół sądowników. Izba więc druga będzie również demokratyczna.

P. Matakievicz żąda, ażeby komisja przed głosowaniem nad art. 36 zajęła stanowisko w sprawie wniosku p. Maślanki domagającego się aby Senat był przedstawicielstwem całego narodu.

P. Okon wyraża protest chłopów radykalnych przeciw instytucji Senatu.

P. Dubanowicz wyjaśnia, iż wniosek Maślanki stał się głównym trzonem ostatniego projektu, który wyszedł z komisji. Mowca ubolewa przytem, że przedstawiciel PPS nie cica zrozumieć stanowiska większości tej Izby. Dysputowaliśmy godzinami dla uzasadnienia potrzeby Senatu, a nie składu Senatu co do którego stosowaliśmy jak najdalej idący kompromis. Następnie odpiera zarzuty jakoby projekt Senatu był narzuconym małżeństwem narodowej. Na tem dyskusję przerwano.

**ZMIENIENIE TRYBUNALU OBRONY PAŃSTWA.**

Po referacie p. Liebermana przyjęto w II i III czytaniu ustawę uchylającą rozp. R. O. P. w sprawie trybunału Obrony Państwa.

P. Rudnicki referował wniosek komisji o zniesienie dekretu co do sekwestru skór i gabrynków. Przyjęto ustawę w II i III czytaniu wraz z rezolucją wzywającą Ministerstwo spraw wojskowych aby przy stosowaniu ustawy o świadczeniach wojennych uwzględniały rzeczywistą wartość towarów i koszt produkcji zarówno skór krajowych jak i zagranicznych i w tym celu każdorazowo zasięgało opinii Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

**P. NIEDZIAŁKOWSKI ŻADA UZNANIA DE JURE LOTWY.**

Do komisji odesłano między innymi wniosek nazwy p. Niedziałkowskiego o uznanie de jure Rzeczypospolitej w Lotwie i wnioski Rudnickiego o skasowanie komisariatów rządowych dla m. Warszawy, Łodzi i Lublina.

Na tem zakończono posiedzenie. Następne posiedzenie jutro o godzinie 4-tej. Jako pierwszy punkt porządku będzie głosowanie nad konstytucją. Przedtem o godzinie 1-szej konwent seniorów zastanowi się nad sposobem głosowania nad pozostałymi jeszcze artykułami konstytucji.

**POLACY! PAMIETAJMY O PLEBISCYCIE GÓRNOŚLĄSKIM!**

Dotki przyjął Komitet Obrony Kraju Zachodni, Łódź, plac Mariacki, L. 10.

**Co kosztowała propaganda p. Daszyńskiego.**

Warszawa. (Tel. wł.) 10 grudnia. Na posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej poseł dr. Rottermund referował sprawę biura propagandy zagranicznej, oraz propagandy wewnętrznej.

W referacie swym podniósł, że biuro propagandy zagranicznej zostało utworzone w sierpniu na mocy uchwały Rady Obrony Państwa. Utworzenie tego biura było kosztownym eksperymentem, który wprowadzić państwu nie zaszkodził, ponijając koszt, jednak że też niezem wydatnymi pomysłaie się, że zaznaczył Wydatki na biuro propagandy zagranicznej na 6 miesięcy były prelininowane w sumie 80 milionów marek, w tym 24 milionów marek jako fundusz dyspozycyjny wiceprezesa ministrów Daszyńskiego. Ze sprawozdania za pierwszy kwartał wynika, że wydatki są bez porównania mniejsze — dochodzą do 16 milionów marek kwartalnie.

Co do biura propagandy wewnętrznej referent

stwierdza, że powstało ono z rozporządzenia rządu, który zupełnie bezprawnie nakazał ministerstwu skarbu bez uchwały Sejmu i bez uchwały Rady Obrony Państwa, wyasygnować kredyty na ten cel. Biuro to wydało 25 broszur i odezw, w ogólnej liczbie i 1 pół miliona egzemplarzy.

Referent komisji stawia wniosek, aby biuro propagandy wewnętrznej zamknąć z końcem bieżącego roku i wstawić do preliminarza odpowiedzi kredyt na jego likwidację.

Co do biura propagandy wewnętrznej, to kredyty na nią skreślone, a jedynie na pokrycie rzeczywistych kosztów wydawnictw wyasygnować 5 milionów mk.

Nad referatem dr. Rottermunda nie było dyskusji, ponieważ nie był obecny szef propagandy wicepremier Daszyński. Dyskusja odbędzie się na następnym posiedzeniu komisji.

**Sdrowa grecka i rosyjska.**

Atezy. (PAT.) Havas. Rządowi greckiemu wycieczona została nota sprzymierzeńców o wstrzymaniu dalszych wypłat na rachunek przyznanej pożyczki 400 milionów franków.

Paryż. (PAT.) Omawiając otwarcie Konstantyna złożone w rozmowie z przedstawicielem Agencji Havasa, dzień 41 paryż, nie twierdzą, że nie opowiadała oia rzeczywistości, i że nie się może zmienić faktu, korespondencja Konstantyna z Excesarzem Wilhelmem dowodzi współdziałania z Niemcami.

Paryż. (PAT.) W wywiadzie z przedstawicielem „Matina” Pejacare zaprzeczył twierdzeniom Konstantyna dotychczas wymiany depesz pomiędzy Konstantynem a Francją. Poincare potwierdził jednak, że w r. 1914 Grecja ofiarowała sprzymierzonym swoją pomoc pomoc ta jednakowoż miała się ograniczać tylko do akcji pewnej floty greckiej i była ofiarowana pod takimi warunkami, że Francja uważała za stosowne ją odrzucić.

**RZĄD GRECKI WEZWAŁ KONSTANTYNA DO ABDYKACJI.**

Paryż. (Wied. B. K.) Regentka grecka królowa Olga wystosowała do króla Konstantyna dłuższą depeszę w której przedstawia mu położenie wywołane miała mu także zaproponować abdykację.

Paryż. (PAT.) Wied. B. K. Ostatnie wiadomości, które nadeszły do Paryża o wyniku plebiscytu w Gre-

cji, opiewają że w dniu 6 grudnia miało ogłosić odcień nie rezultat plebiscytu. Według dotychczasowych wiadomości głosowało 300.000 wyborców tj. więcej niż przy wyborach do parlamentu. Tylko 2 pre. wyborców oświadczyło się przeciwko królowi Konstantynowi, na prowincji głosowało 80 proc. Venizelistów za królem Konstantynem.

Atezy. (PAT.) Wied. B. K. Prasa grecka omawiając plebiscyt zauważa, że naród grecki oddając swoje głosy nie zamierzał demonstrować przeciwko królowi a wykonał tylko przysługujące mu suwerenności prawo.

Berlin. (PAT.) Wiedeńska „Deutsche Alg. Ztg.” donosi Aten, że rząd grecki miał wezwać króla Konstantyna telegraficznie, aby się zrzekł się tronu na rzecz nast. tronu Jerzego a to ze względu na nieprzychylnie stanowisko koalicji.

**SOWIETY PRZYJMUJĄ UKŁAD HANDLOWY Z ANGLIĄ.**

Londyn. (PAT.) Wied. B. K. Dzienniki donoszą że rząd sowiecki polecił zawiadomić rząd londyński iż najważniejsze postanowienia układu handlowego angielsko-rosyjskiego zostały przez sowiety uznane za nadające się do przyjęcia. Rząd sowietów prosi jednakże aby na najbliższej konferencji omówiono jeszcze pewne szczegóły zanim by nastąpiła definitywna ratyfikacja układu.

**Stany Zjednoczone podzielały stanowisko Argentyny wobec Ligi Narodów.**

Buenos Aires. (PAT.) B. K. Z międzynarodowego źródła donoszą, że prezydent Rzeczypospolitej argentyńskiej podziela w zupełności stanowisko delegatów argentyńskich w Genewie, którzy działali jedynie w myśl instrukcji prezydenta.

Buenos Aires. (PAT.) Wiedeńskie B. K. Poseł amerykański przed niedawnym czasem pogratulował ministrowi spraw zagr. zamierzonego wystąpienia dele-

gacji argentyńskiej w Genewie i oświadczył, iż Stany Zjedn. stoją na tem samym stanowisku. Przedstawiciel agencji Havasa zasięgnął w tej sprawie u kompetentnego źródła informacji a mianowicie czy w sprawie tej istnieje układ. Otrzymał odpowiedź, że układu nie ma dzy oboma krajami niema a istnieje tylko zgodyność po- eladów Argentyny i Stanów Zjedn.

**Badanie sprawy cieszyńskiej.**

Warszawa. (Tel. wł.) 10 grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji do spraw zagranicznych wysłuchano referatu przedstawiciela ministerstwa, który przedłożył cały bieg sprawy cieszyńskiej od upadku Austrii, aż do rozstrzygnięcia przez rade ambasadorów.

Po uzupełnieniu wywodów referenta przez wice-ministra Dąbskiego wybrano podkomitet, który ma zbadać, jakie dokumenty mogą być ogłoszone, oraz ma sprawdzić fakty, tendencyjnie dotychczas przedstawiane przez posłów i prasę.

Do tej podkomisji wybrano: przewodniczącym posła Stanisława Grabskiego, ks. Londzina, dr. Kusińskiego, Bobka, Osieckiego i Zamorskiego.

**PAPIEŻ WYSYŁA NA CZAS PLEBISCYTU NA G. ŚLĄSKU SWEGO CHARGE D' AFFAIRES.**

Rzym. (PAT.) Wied. B. K. Z powodu oburzenia jakie zapanowało w Polsce wskutek listu kard. Bertrama do kleru Górnośląskiego, postanowił watykan wysłać msgr. Ogno charge d' affaires stolicy apostolskiej w Wiedniu na G. Śląsk. Msgr. Ogno, który jutro przybędzie do Rzymu uda się po konferencji z papieżem i kard. sekretarzem stanu na G. Śląsk i pozostanie tam przez cały czas głosowania.

**Austria zebrze pomocy.**

Wiedeń. (PAT.) „Wiener Alg. Ztg.” donosi: Dział odbyło się w ministerstwie spraw zagr. przyjęcie przedstawicieli państw zagranicznych. Minister spraw zagr. dr. Majer tudzież minister spraw zagr. dr. Grünberger i minister skarbu przyjęli przedstawicieli zagranicznych, przedstawili im smutne położenie Austrii i prosili ich, aby udzielili w tym kierunku zapowiedzianej pomocy wszelkiego rodzaju w surowcach, kredytach i środkach żywności i to jak najrychlej, gdyż inaczej należy się obawiać jak najgorszych ewentualności będzie wstrzymanie dowóz węgla do Austrii z wyjątkiem węgla przeznaczzonego dla Polski. Przedstawicielowi Austrii udało się odwiedzić rząd Czechosłowacki od zamierzonego wstrzymania dowozu węgla atoli muszą być poczynione zarządzenia aby komunikacja na stacjach granicznych odbywała się szybko i by nie następowało gromadzenie się wagonów.

Paryż. (Wied. B. K.) Dżegat austr. nje. skarba i Banku austr.-węgierskiego jawili się dziś w tor w ryzystwie posła austr. Eichharta na niennym komisji oszkodowań obrabiającej pod przewodnictwem prezjy denta Dubosa, aby z wielkim naciskiem przedkazać żądania związane z likwidacją Banku austr. z uwzględnieniem art. 206 traktatu pokojowego. Ułatwienia muszą być przyznane, gdyż inaczej żywność Austrii mogłaby na tem ucierpieć i państwo zostałoby wpędzone na drogę bankructwa.

### 3 komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT) Komisja spraw zagr. wysłuchała wyjaśnień wiceministra dr. Dąbrowskiego. Delegata Rządu Braikowskiego w przedmiocie sejmowego wniosku posła Regera co do Śląska Cieszyńskiego, poczem wyznaczyła podkomisję w skład której weszli przewodniczący dr. Grabski, poseł Bobek, dr. Kutnicki, ks. dr. Londzin, poseł Osiecki i Zamorski celem zbadania dokumentów i jaknajbardziej przedstawienia wniosku o sposobie ich ogłoszenia.

Komisja prawna uchwaliła projekt ustaw o podwyższeniu opłat sądowych w Małopolsce wedle referatu posła dr. Buska. Projekt przewiduje dwukrotne podwyższenie stałych i procentowych należności w postępowaniu sądowym. Komisja zażądała następnie wedle referatu posła Fedorowicza projektu ustawy wedle której gminy i inne zarządy komunalne mogą zyskać umowy zawarte co do majątków państwa z byłymi rządami zaborczyimi do 30 czerwca 1921.

Komisja rolna obradowała nad sprawą sprzedaży byłych dóbr kamery książęcej Izdebnika i Lanckoroń. Uchwalono rezolucję upoważniającą Bank Ziemi do przeprowadzenia parcelacji tych dóbr pod warunkiem że proces o unieważnienie kontraktu kupna tych dóbr ma być doprowadzony do instancji ostatniej, zaś parcelacja ma się odbyć wedle wskazówek Głównego Urzędu Ziemi. Minister rolnictwa zwraca sprawę z wyniku sprawy około przekazania przez ministerstwo spraw wojskowych demobilizowanych koni na cele rolnicze.

Komisja inwalidzka w obecności przedstawicieli związków inwalidów przyjęła 15 artykułów projektu ustawy inwalidzkiej opracowanego przez podkomisję. Dyskusję nad dalszymi artykułami odroczone.

### Towarzysz posła Hausnera pod zarzutem zbrodni kradzieży.

Sensacja dnia jest nowa afeta kolejowa, której opisujemy z wiarygodnego źródła wdrożył Sąd okręgowy karny we Lwowie wstępne śledztwo przeciw radnemu miejskiemu Teofilowi Ursinemu z zawodu Palaczowi kolejowemu, o zbrodni uczestnictwa kradzieży i handel łacuszkowy. Sprawa stoi w związku z aresztowaniem czterdziestu pracowników kolejowych i wielu osób prywatnych za obrabowanie wagonów kolejowych na tutejszym dworcu głównym, poczem doniosły dzienniki lwowskie we wrześniu br.

Przeciw radnemu Ursinemu zwraca się podjęciem, że kupował od sprawców kradzieży herbata i sprzedawał ją w konsumie palaczy kolejowych, gdzie

był jednym z dyrektorów wiedząc o tem, że herbata jest kradzioną.

Sprawa budzi pewne zainteresowanie już choćby z tego powodu, iż śledztwo odsłoniło te kręte drożyny, jakimi chadzają towarzysze z pod czerwonego sztandaru w guście tego dyrektora konsumu, kupującego od złodziei kolejowych, rozbijających dniem i nocą wagony na dworcu kolejowym — i sprzedających następnie kradziony towar do konsumu swych towarzyszy zawodowych.

Towarzysz Teofil Ursin, radny miejski, adiutant posła Hausnera i Dra Stupnickiego nieodłączny adiutant, rozbijacz cudzych wieców — jest znany od dłuższego czasu ze swych pamiętnych słów na wiecu roku zeszłym: „że wszystko mu jedno, czy Lwów będzie polski czy ruski!” i wówczas wyrażili się zdaniem, że tego rodzaju osobnik nie powinien zasiadać w Radzie miasta Lwowa.

Do tej sprawy powrócimy.

### Górnoślazaku i Górnoślazaczko!

Plebiscyt się zbliża! Czy pozwolisz, a!... W Twoim i mręku teraz spoczywa przyszły dobrobyt i wolność ziem Śląskiej. Spiesz wypełnić swój obowiązek! Zgłoś się natychmiast osobiście lub listownie do Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60), aby Cię zapisano na listę głosujących!

Pamiętaj również, że obowiązkiem Twoim jest nie tylko swój głos za Polską oddać, lecz i innych bardziej opieszalszych i obojętnych do tego pobudzić i zachęcić!

### Wiadomości bieżące.

Lwów, 10 grudnia.

Reperituar teatru miejskiego. Czwartek 9 grudnia o godzinie 7 wiecz. „Cyganeria warszawska“, sztuka w 4 aktach A. Nowaczynskiego. Nowość!

Piątek 10 grudnia o godzinie 7 wieczorem „Cyganeria warszawska“, po raz drugi.

Sobota 11 grudnia o godzinie 3 popołudniu „Kordjan“, poemat dramatyczny.

Sobota 11 grudnia o godzinie 7 wieczorem „Lakme“, opera.

Niedziela 12 grudnia o godzinie 3.30 popołudniu „Papierowy kochanek“, komedia.

Niedziela 12 grudnia o godzinie 7 wieczorem „Rosa wódka“, operetka.

Poniedziałek 13 grudnia o godzinie 7 wieczorem „Cyganeria warszawska“, sztuka.

— Dyrekcja kolei państwowych komunikuje: Z dnia 11 grudnia br. podmiemie się ruch następujących pociągów kolejowych: Na szlaku Kraków-Tarnów-Nowy Sącz Nr. 127/611 (odjazd z Krakowa 8.25) i Nr. 614/128 (przyjazd do Krakowa 20.10). — Na szlaku Kraków-Lwów Nr. 27 (odjazd z Krakowa 9.25) i Nr. 28 (przyjazd do Krakowa 19.29). — Na szlaku Kraków-Nowy Sącz-Zakopane Nr. 43 odjazd z Krakowa 13.28) i Nr.

44 (przyjazd do Krakowa 16.20). — Na szlaku Stróża-Nowy Zagórz Nr. 13.12 i 13.13.

— „Ognisko“ Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych we Lwowie zaprasza nauczycielstwo lwowskich szkół powszechnych na zebranie w sprawie konferencji okręgowej i wyborów, które odbędzie się w sobotę dnia 11 grudnia 1920 o godzinie 6 wieczorem w sali gimnastycznej szkoły męskiej im. Marii Magdaleny, ul. Leona Sapieży 665b.

— Powsz. Wykl. Uniwersyteckie i Politechniczne. Sobota 11 grudnia o godzinie 7 w sali geologicznej Politechniki: Prof. Ebermann: „O maszynach okrętowych (z obrazami świetlnymi). — Środa 15 grudnia o godzinie 7 w sali miejskiego Muzeum przemysłowego: Major Dr. Krzeziński: „O chorobach wenerycznych i higienie życia płciowego (z obrazami świetlnymi) tylko dla mężczyzn.

— Polskie Tow. filozoficzne. W sobotę dnia 11 bm odbędzie się w Seminarjum filozoficznym o godzinie 20 zebranie członków na którym Prof. Dr. Lutosławski mówić będzie o oksfordzkim zjeździe filozoficznym i o projekcie urządzenia następnego Zjazdu filozoficznego w Polsce.

Rektorat Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie podaje do wiadomości, że wpisy na Wydział lekarski tutejszego uniwersytetu dla słuchaczy lat wyższych tj. począwszy od II roku medycyny uskutecznione będą w czasie od 10 do 31 grudnia 1920. Ogłoszone już warunki wpisu pozostają bez zmiany.

— Odczyt z dziedzin kształcenia nauczycieli. Uznając doniosłość zagadnienia, jak należy przygotować siły nauczycielskie do nowej szkoły polskiej, zamierza Koło lwowskie T. N. S. W. urządzać szereg publicznych posiedzeń dyskusyjnych na ten temat. Pierwszy referat: „Organizacja kształcenia nauczycieli szkół powszechnych“ wygłosi p. Maria Jaworska na posiedzeniu Koła, które odbędzie się w sobotę, 11 bm o godzinie 7 w sali fizyki I. szkoły realnej (ul. Kubali).

— Wenta na rzecz inwalidów obrońców Lwowa odbędzie się w sali Sokoła Macierzy dnia 12 grudnia o godzinie 4 po południu. Do wygrania biała mąka i cukier. Muzyka wojskowa, poczta polowa, kolo szczęścia etc. Bufet znakomity. Ceny wstępu niskie. W wieczorem o godzinie 7 odbędzie się ciagnienie losów loterii dzieł sztuki, obrazy natychmiast do podjęcia. Los nie powinien ani jeden pozostać niesprzedany. Dochód również na inwalidów obr. Lwowa.

— Śp. Stefan Moysa-Rosochacki prezes Tow. kredytowego ziemskiego, właściciel dóbr i były poseł na Sejm i do Rady państwa zmarł wczoraj we Lwowie w 67 roku życia. Pogrzeb śp. Zmarłego odbędzie się w sobotę 11 br. o godzinie 11 przedpołudniem z kaplicy Boimów.

— Bolszewicka misja we Lwowie. W urzędowych sprawach przybyła do naszego miasta misja bolszewicka i zamieszkała w gmachu Kasyna przy ul. Mickiewicza.

— Rozbestwienie demobilizowanych. Dochodzą wieści z różnych stron kraju o rozbestwieniu powracających do domu żołnierzy. Na dworcach i w pociągach zachowują się oni jak banda rabusiów, gwałcą kobiety, a zdarzyły się wypadki, w których taką niebezpieczną ofiarę wyrzucić chcieli w błogu pociągu? dopiero energiczna postawa starszych wojskowych i

ładę przez zasypanie śnieżne a wiatr smaga mię po twarzy, jak dziwiał się ci ludzisko na górze na widok obcej osoby...

Nic nie pomogło, że kobieta, której mój plan przedłożyłam, opierała się energicznie, że w desperacji z krzykiem wołała Benedykty. Nic nie pomogło; za mim mogła się opamiętać narzuciłam na siebie jej szary płaszcz z kapuzą, wzięłam kijek do popędzania osła i pojechałam.

Z początku wszystkim szło jaknajlepiej. Osiołek dreptał w miękkim śniegu, którego płatki latały gęsto koło mego nosa, a ja śpiewałam rozgłośnie jak na osłarka przystało.

Zwolna jednak ścieżka stawała się coraz straszniejsza, kamieni trudno było dopatrzeć pod śniegiem, to też potykałyśmy się co chwila, a na zakręcie wicher zerwał ze mnie płaszcz i kapuzę. Musiałam zeskoczyć i na nowo zwinąć się porządnie. Na to nie miał jednak osiołek wyrozumienia, szedł sobie równo dalej, mimo, że aż ochryplam z nawoływania:

— O, ha! O, ha!

Kiedy go dopadłam nie mogłam wstać z powrotem: nosze się chybocą, nie mam o co się oprzeć. Wreszcie znajduję pagórek, gdzie śnieg nie sięga kolan i wydostaję się szczęśliwie na moje chwytne stanowisko. Osioł jednak nie okazuje się wcale tak zadawalonym jak ja. Owszem jest wprost przeciwnego zdania.

Jakby mu nogi w ziemi wrosły, ani rusz z miejsca. Wołanie, bicie, zganie patykami, wszystko daremne, stoi jak pień, tam jednak różny, że pień nie fika nogami, przyczem mleko rozbrzyguje się wokół a śnieg i grudy ziemi latają mi koło uszu. Kinę na czerno świat stoł.

— A no! Hej, hej! — i tak bez końca, aż nareszcie przychodzi mięczy namł do pewnego porozumienia. Osioł nagle szybkim truchcikiem puszcza się w drogę.

W Nid du Fol śnieg wali lawiną, a wiatr zmienia się w orkan, Nim dotarłam do pierwszych chat miał

nos, usta i ręce takie same jak mlecarka.

Naturalnie witają mnie okrzyki zdziwienia, a że chłopcy przepowiadają zamieć — bo to leżać się tak nie nazywa — spieszę z powrotem. Teraz mam wicher w twarz, co ani mnie ani osła nie jest przyjemna. Zbocz bardzo stroma, mroz ciśnie, wskutek czego coraz bardziej ślizka. Więc potykamy się, padamy i zjeżdżamy do połowy góry, gdzie spotyka nas — katastrofa!

Bardzo bystrze poznał mój wierzchowięc, że tylko jedno z nas tedy przejechać może i postanawia, iż tym będzie on. Zjeżdża z góry, sam się na wszystkich czterech nogach i przewraca się na stronę przyczem wrzuca mnie w dół pełny śniegu. Zapadam jak w pierzynę, podczas gdy on galopem ucieka.

Była to nader komiczna przygoda i w pierwszej chwili bawiła mnie bardzo, zwłaszcza, iż byłam pewną że tylko odemnie zależy wygramolić się stąd i wrócić. Tymczasem upadek musiał mnie oszołomić; mimo wysiłku nie mogłam powstać, poruszałam tylko rękami i nogami, jak chrząszcza, gdy padnie na plecy.

Nagle uczułam zupełny bezwład, poczem miałam wrażenie, że mi się serce rozplywa jak śnieg, który miałam w garści i że z głowy umyka mi wszystko — — wszystko i zostaje próżnia absolutna.

Stan ten nie był przykrym, jama głęboka chroniła mnie od wichru, śnieg miękki stanowiąc postać, senność dobroczynna mnie ogarnęła i choć miałam cieną świadomość, że wikt mnie stąd dobyć nie może, nie czułam lęku. Wreszcie nie czułam już nic, jakby się krew we mnie w otów zamieniła.

Jak długo trwało to zawieszenie funkcji żywotnych niewiem. Dobę czy godzinę, pamiętam tylko, że przy ocknięciu zał mię ogarnął, że mi tak słodki spoczynek przerwano.

(C. d. n.)

### NOWENNA

Przekład z francuskiego W. M.

(Ciąg dalszy.)

6 marca.

Od tygodnia obie nasze krowy chore. Samo przez się nie jest to ani osobliwym ani zabawnym, a jednak zawdzięczam tej okoliczności najparalniejszy dzień, jaki mi się od dawna nie zdarzył.

Pierwszego dnia piłyśmy czarna kawę, drugiego czystą herbata, wreszcie obmyślała Benedykta jakieś wodniaki; ale porieważ ciotka Aurora nie ma najmniejszego zamiłowania w umartwianiu się fizycznym więc zamówiła mleko u chłopki ze wsi, która na osiołku przystawia nam codzienną ilość.

Dzisiaj spóźniła się trochę. Byłam już na dole, gdy nadjechała i odmierzała mleko. W tej chwili dzwonek z pokoju ciotki oszał się jak na gwałt. Benedykta chwyciła za francuski wódek do nacierania w razie, gdyby wiadomy reumatyzm w łopacie tego wymagał i wybiegła.

Mlecarka tymczasem ponapełniała nasze garnuszki i wybierała się w dalszą drogę.

— A to na co tyle mleka? — spytałam widząc jeszcze jedną konewkę.

— Zamówione, bo w innych dworach krowy także chorują.

— Co? jeszcze wyżej pojeździć?

— Rozumie się, aż do Nid du Fol — to mówiąc włożyła z powrotem swe grube saboty i była już u drzwi kiedy mi strzeliło do głowy wstać zamiast niej na osiołka, odstawić mleko i odbyć tym sposobem cudowną przejażdżkę wśród śniegu. Na samą tę myśl aż drżałam z uciechy; wszystka ciekawość do świata pętana niewola, kipiała teraz we mnie. Już czułam jak

